Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 30/10/2026 13:15:27

DOI:10.17951/we.2017.3.1.65. | Wschód Europy • Восток Европы • East of Europe vol 3, 1 / 2017

Aneta Dawidowicz
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Problematyka mniejszości żydowskiej w myśli politycznej Stronnictwa Narodowego (1928–1939)

Zagadnienie „mniejszości narodowe" stanowiło jeden z głównych problemów polityczno-społecznych II Rzeczypospolitej[1]. Odrodzona po I wojnie światowej Polska objęła swym zasięgiem obszar, który po ostatecznym ukształtowaniu granic na początku lat dwudziestych XX wieku zamieszkiwało przeszło 30% ludności niepolskiej[2]. Stało się to jedną z przyczyn poważnych problemów wewnętrznych państwa polskiego, rzutowało również na jego międzynarodowe położenie[3].

Problematyka mniejszości narodowych należy do zagadnień szczególnie skomplikowanych i dyskusyjnych. W sytuacji gdy co trzeci mieszkaniec II Rzeczypospolitej był niepolskiego pochodzenia, twórcy polskiej myśli politycznej podjęli wysiłek teoretyczno-koncepcyjny nad tą wielowymiarową problematyką. Kwestia zamieszkującej ziemie polskie społeczności obcej etnicznie wzbudzała zainteresowanie zwłaszcza ideologów Narodowej Demokracji.

[1] Ukazało się wiele prac monograficznych dotyczących poszczególnych mniejszości narodowych oraz opracowań syntetycznych wybranych okresów historycznych. Przykładowo można wymienić: *Mniejszości narodowe w polskiej myśli politycznej XX wieku*, red. J. Jachymek, Lublin 1992; *Między rzeczywistością polityczną a światem iluzji. Rozwiązania problemu mniejszości narodowych w polskiej myśli politycznej XX wieku*, red. J. Jachymek, W. Paruch, Lublin 2001; *Mniejszości narodowe w Polsce*, red. Z. Kurcz, Wrocław 1997; *Polska – Polacy – Mniejszości narodowe. Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, t. 8, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992; W. Mich, *Obcy w polskim domu. Nacjonalistyczna koncepcja rozwiązania problemu mniejszości narodowych 1918–1939*, Lublin 1994; W. Paruch, *Od konsolidacji państwowej do konsolidacji narodowej. Mniejszości narodowe w myśli politycznej obozu piłsudczykowskiego, (1926–1939)*, Lublin 1997; J. Tomaszewski, *Ojczyzna nie tylko Polaków: mniejszości narodowe w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1985; *Mniejszości narodowe i wyznaniowe w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej*, red. Z. Karpus, W. Rezmer, Toruń 2001.

[2] A. Ajnenkiel, *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1918–1926*, Warszawa 1978, s. 216–234.

[3] Obszar odrodzonego po 123 latach niewoli państwa polskiego po ukształtowaniu się granic wynosił 388 328 km kwadratowych. Według spisu ludności z 1931 roku, objął całe terytorium państwa, w II RP mieszkało 31 916 tysięcy osób, w tym 21 993 stanowili Polacy, tj. 68,9% ogółu mieszkańców.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 30/10/2026 13:15:27

Stronnictwo Narodowe kontynuowało dorobek swoich poprzedników ideowych, odnosząc się do stworzonego na początku XX wieku katalogu zasad postępowania wobec mieszkających na terytorium państwa polskiego narodów. Mniejszości narodowych nie traktowano całościowo, czyniąc wyraźną dystynkcję pomiędzy mniejszościami słowiańskimi, czyli ukraińską i białoruską (przy czym najczęściej obejmowano ich jedną nazwą – Rusini), a żydowską i niemiecką. Uważano, że inne mniejszości, mniej liczne, jak np. Litwini, nie odgrywają aż tak poważnej roli[4]. Problematyka mniejszości narodowych skłaniała do dyskusji nad zagadnieniami społecznymi, kulturowymi, ekonomicznymi, prawnymi. W mniejszościach narodowych widziano jedną z głównych przeszkód w realizacji idei społeczeństwa homogenicznego etnicznie[5]. Ideologom SN przyświecała myśl sformułowana na łamach centralnego organu prasowego SN – „Myśli Narodowej" – w którym jeden z ideologów głosił, że „uprzywilejowana musi być w państwie polskim polskość"[6].

Warto podkreślić, że problematyka mniejszości narodowych w myśli politycznej SN była ściśle powiązana z poglądami na temat narodu, który stanowił podstawę myśli politycznej tej partii. Ideę prymatu narodu pojmowano rozmaicie. Jak podkreślano już powyżej, w świetle wypowiedzi ideologów SN naród polski przedstawiał się jako kategoria: 1) polityczna, 2) historyczna, 3) kulturowa, 4) psychologiczna, 5) moralna, 6) mistyczna, 7) duchowa. Ta różnorodność ujęć i bogactwo refleksji teoretycznych świadczyły o niezwykle skomplikowanej i trudnej budowie organizmu narodowego. We wszystkich definicjach i ujęciach narodu dobitnie podkreślano znaczenie tożsamości narodowej. Jeden z czynników tożsamości narodowej stanowiła kultura, która była stale narażona na liczne niebezpieczeństwa ze strony ludności niepolskiej[7].

W II Rzeczypospolitej na drugim miejscu pod względem liczebności sytuowała się mniejszość żydowska. Międzywojenna Polska była trzecim na świecie państwem, po Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, stanowiącym jej skupisko. Początki obecności Żydów na ziemiach polskich datują się już na wiek XVI. Żydzi zamieszkiwali województwa głównie centralne – ponad 57%, co czwarty zamieszkiwał ziemie byłej Galicji, ponad 16% województwa wschodnie, a tylko 1% województwa zachodnie. Ludność żydowska koncentrowała się głównie w ośrodkach miejskich. Najwięcej w Warszawie, Łodzi, Wilnie, Krakowie, Lwowie. Stosunkowo mało zamieszkiwało ich na wsiach[8].

[4] *Do czego dąży Stronnictwo Narodowe?*, Kraków [b.d.w.], s. 8.
[5] W. Nowosad, *W walce o katolickie państwo polskiego narodu, (przemówienia i artykuły)*, Lwów 1938, s. 23, 24.
[6] W. Wasiutyński, *W obronie przywileju*, „Myśl Narodowa" 19 III 1933, nr 14, s. 178.
[7] G. Radomski, *Antymodernizacyjne koncepcje prawicy narodowej w XX wieku*, [w:] *Koncepcje modernizacji we współczesnej myśli politycznej*, red. A. Wojtas, R. Bäcker, M. Lisiecki, Toruń 2008, s. 87.
[8] H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918–1995*, Lublin 1998, s. 23.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 30/10/2026 13:15:27

W myśli politycznej obozu narodowodemokratycznego kwestia żydowska zajmowała szczególnie miejsce[9]. Za Ewą Maj trzeba powtórzyć, iż stanowisko Narodowej Demokracji wobec problematyki żydowskiej stanowiło *signum specificarum* jej myśli politycznej[10]. Problem ten ogrywał poważną rolę w programie i działalności tego obozu politycznego niemal od samego początku jego istnienia. Kwestię żydowską uważano za problem pilny i zarazem za jeden z trudniejszych. Należy jednak pamiętać, że przez dłuższy czas nie traktowano go priorytetowo. Jeszcze w *Myślach nowoczesnego Polaka* (opublikowanych po raz pierwszy w 1902 roku na łamach „Przeglądu Wszechpolskiego") Roman Dmowski poświęcał zagadnieniu relacji Polaków z Żydami[11] stosunkowo niewiele uwagi, podobnie jak Jan Ludwik Popławski czy Zygmunt Balicki, koncentrując się na zagadnieniu asymilacji. W programie Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego w zaborze rosyjskim z 1903 roku koncepcji asymilacji nie odrzucano całkowicie, ale mocno podkreślano, że z punktu widzenia polskich interesów dopuszczalne jest asymilowanie jedynie jednostek. Było to zatem stanowisko wyraźnie niechętne, lecz „kwestia żydowska" pozostawała nieco na uboczu głównego nurtu myśli nacjonalistycznej. Z upływem czasu zainteresowanie tą problematyką znacznie wzrosło, a opinie na temat Żydów ulegały wyostrzeniu, ewoluując w stronę jawnej wrogości[12].

Jak zauważyła Ewa Maj, wraz z opublikowaniem w 1909 roku przez Romana Dmowskiego broszury poświęconej problematyce żydowskiej pt. *Kwestia żydowska. Separatyzm Żydów i jego źródła* (Warszawa 1909) w myśli politycznej Narodowej Demokracji ustalił się pewien styl endeckiego pisarstwa na ten temat[13]. Było to ważne wydarzenie, w pracy tej bowiem Dmowski szerzej niż dotychczas przedstawiał swą krytykę planów asymilacji ludności żydowskiej. Oceniał ten pomysł coraz bardziej surowo, aż w 1914 roku orzekł „całkowite bankructwo programu asymilatorskiego". W tym okresie jego stosunek do Żydów zaczął już nabierać znamion obsesji, aby w latach następnych znacznie przybrać na sile, a w drugiej połowie lat trzydziestych XX wieku osiągnąć swoiste apogeum[14].

Według badaczy problemu, ważnym wydarzeniem, określającym stosunek narodowych demokratów do problemu żydowskiego były wybory w 1912 roku do IV Dumy rosyjskiej, w których Roman Dmowski przegrał w Warszawie z kandydatem Polskiej

[9] Zob.: O. Bergmann, *Narodowa Demokracja wobec problematyki żydowskiej*, Poznań 1998, s. 5; M. Sobczak, *Stosunek Narodowej Demokracji do kwestii żydowskiej w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1998, *passim*; G. Radomski, *Narodowa Demokracja wobec problematyki mniejszości narodowych w Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1918–1926*, Toruń 2000, s. 41–65, 96–107, 120–124, 133–139.

[10] E. Maj, *Od „biernej masy plemiennej*, [w:] *Między rzeczywistością polityczną a światem iluzji. Rozwiązania problemu mniejszości narodowych w polskiej myśli politycznej XX wieku*, red. J. Jachymek, W. Paruch, Lublin 2001, s. 31.

[11] W endeckim piśmiennictwie politycznym wyraz „Żydzi" był pisany zazwyczaj małą literą. Natomiast obecne reguły ortograficzne nakazują pisanie tego wyrazu wielką literą, gdy mowa o narodzie, małą dla określenia wyznawców religii żydowskiej. Zob.: E. Maj, *Związek Ludowo-Narodowy*…, s. 232.

[12] T. Kizwalter, *O nowoczesności narodu: przypadek polski*, Warszawa 1999, s. 316, 317.

[13] E. Maj, *Od „biernej masy plemiennej"*..., s. 31.

[14] T. Kizwalter, *O nowoczesności narodu*…, s. 317.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 30/10/2026 13:15:27

Partii Socjalistycznej – Lewica. Kandydat socjalistów – Eugeniusz Jagiełło – zwyciężył dzięki głosom żydowskiej ludności miasta[15]. Od 1912 roku, który można uznać za przełomowy, kwestia żydowska zajmowała coraz więcej miejsca w publicystyce i działalności obozu narodowodemokratycznego[16]. Po mniej więcej dekadzie przekształciła się w obsesję spisku żydowsko-masońskiego. Wzmożone natężenie zainteresowania kwestią żydowską pogłębiło się w poglądach SN w latach trzydziestych XX wieku. Wyraźnie wzrosła liczba publikacji antyżydowskich, których autorzy prześcigali się w krytycznych opiniach na temat Żydów.

Punktem wyjścia dla dyskusji nad tym zagadnieniem było przekonanie o całkowitej wrogości i obcości Żydów wobec Polaków. Liderzy, publicyści, działacze SN zgodnie twierdzili, iż obecność Żydów zagrażała polskim strukturom narodowym. W jednej z broszur propagandowych Stronnictwa Narodowego pisano, że Żydzi byli „burzycielami naszej jedności"[17]. Jak dowodził jeden z autorów, „Polska współczesna, oprócz Niemiec ma jeszcze jednego potężnego wroga. Tym wrogiem jest zorganizowane na całym świecie, nie wyłączając Polski, międzynarodowe żydostwo, które znów wszędzie doznaje poparcia ze strony także międzynarodowej masonerii"[18]. Myśl powyższa, sformułowana na łamach znanej i popularnej w szeregach SN broszury propagandowej, przyświecała publicystom narodowym aż do 1939 roku. Podkreślić należy, że zagadnienie dotyczące społeczności żydowskiej zajmowało kluczowe miejsce w enuncjacjach programowych przedstawicieli Stronnictwa Narodowego. Od chwili powstania tej formacji jej działacze i publicyści ostro krytykowali wyznawców judaizmu oraz wszystkie osoby pochodzenia żydowskiego, traktując ich w kategorii głównego wroga polskości, równie groźnego co znienawidzone od wieków Niemcy. Jędrzej Giertych w książce *O wyjście z kryzysu* dowodził, iż kwestia żydowska stanowiła w II Rzeczypospolitej problem najwyższej wagi, niemal tak ważny jak przed 1918 r. kwestia dróg do niepodległości: „jest to dziś bezsprzecznie najważniejszym problematem polityki polskiej. Tylko sprawa odzyskania niepodległości była problematem ważniejszym"[19]. Potwierdzając słowa tego prominentnego lidera młodych, należy podkreślić, że w enuncjacjach SN problematyka żydowska zyskała znaczenie kluczowe. Świadczy o tym niewątpliwie częstotliwość i ilość miejsca poświęcanego tej tematyce w przeróżnych i bardzo licznych organach prasowych tej partii, na łamach broszur propagandowych i pism ideologicznych. W porównaniu z wcześniejszymi enuncjacjami program SN przyjęty przez Radę Naczelną partii w październiku 1928 roku wyraźnie zaostrzał

[15] K. Kawalec, *Roman Dmowski*, Warszawa 1996, s. 136, 137; O. Bergmann, *Narodowa Demokracja wobec problematyki żydowskiej...*, s. 21; zob. również K. Zieliński, *Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach Królestwa Polskiego w czasie pierwszej wojny światowej*, Lublin 2005, s. 65–99.

[16] Biblioteka Narodowa, Warszawa, Bernard Chrzanowski, Wspomnienia, maszynopis, sygn. III 6480, t. 1, k. 53; Z. W., *Po zgonie Romana Dmowskiego*, „Awangarda Państwa Narodowego" 1939, nr 1–2, s. 5.

[17] *O co walczą narodowcy*, Warszawa 1934, s. 94.

[18] S. Wielkopolski, *Co to są narodowcy?*, Cieszyn 1931, s. 7, 8.

[19] J. Giertych, *O wyjście z kryzysu*, przedm. K. Kowalski, Warszawa 1938, s. 235.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 30/10/2026 13:15:27

stanowisko wobec mniejszości narodowych, a zwłaszcza w stosunku do mniejszości żydowskiej.

W świetle dostępnych źródeł można zauważyć, że ideolodzy SN nadawali zagadnieniu żydowskiemu specjalne znaczenie. Rada Naczelna SN na obradach 25 IV 1937 roku wskazywała na problem żydowski i komunistyczny, jako na najważniejsze zagadnienia w państwie[20]. Uznano, że kwestia żydowska to nie tylko zagadnienie mniejszościowe, lecz problem o wiele szerszy i ogólniejszy, o głębokim podłożu[21]. Jak tłumaczył to zjawisko Jędrzej Giertych, „Żydzi są wielką, światową potęgą, a znaczenia tej potęgi nie można mierzyć ani siłą liczebną Żydów w danym kraju, ani pozycją, jaką w nim zajmują jawnie i formalnie"[22]. Ludność żydowską obarczano odpowiedzialnością za wszelkie niepowodzenia i trudności, jakie trapiły społeczeństwo polskie. W „Deklaracji Ideowej Obozu Narodowego", opublikowanej przez klub radnych narodowców z Łodzi pisano: „W Żydach widzimy źródło największego nieszczęścia współczesnej Polski"[23].

Informacje o liczebności Żydów, zawarte w publikacjach Stronnictwa Narodowego wykazywały rozbieżność z oficjalnymi danymi statystycznymi. Niektórzy publicyści szacowali liczbę ludności żydowskiej w II Rzeczypospolitej na 3,5 miliona, inni zaś na 4 lub nawet 5 milionów osób. Była to sytuacja wyjątkowa, gdyż Narodowi Demokraci dążyli na ogół do pomniejszania liczebności ludności niepolskiej w państwie. W tym jednak wypadku postępowali odwrotnie[24]. Z ironią pisano, że Żydzi „obrali sobie Polskę za nową Palestynę"[25]. J. Giertych zaś dowodził, że „sprawa żydowska jest w Polsce sprawą o rozmiarach potwornych. Z którejkolwiek strony na tę sprawę spojrzeć – zawsze się musi dojść do wniosku, że jest to problem straszliwy […] Nawet w stolicy kraju, w Warszawie, ludność wyznania mojżeszowego wynosiła w roku 1931 – 30,1% ludności. Pod tym względem, stolica Polski jest niemal unikatem wśród stolic wszystkich poważnych państw w świecie: Berlin jest miastem niemieckim, Paryż jest miastem francuskim, Londyn jest miastem angielskim, […] ale Warszawa nie jest miastem polskim tylko miastem mieszanym, polsko-żydowskim"[26]. Główną przyczyną, dla której zawyżano liczebność mniejszości żydowskiej, było dążenie do wytworzenia w społeczeństwie polskim poczucia zagrożenia ze strony Żydów. W rachubach endecji stan liczebny mniejszości żydowskiej ulegał zawyżeniu także dlatego, że narodowi demokraci zaliczali do Żydów wszystkie jednostki posiadające zaledwie „domieszkę krwi żydowskiej", bez względu na wyznanie, język ojczysty czy subiektywną deklarację przynależności narodowej. Uznano, iż kryterium religijne nie jest wystarczające do

[20] *Rada Naczelna SN*, „Kurier Poznański" 27 IV 1937, nr 189, s. 1, 2.

[21] *Rząd i kwestia żydowska. Z przemówienia senatora Stanisława Kozickiego*, „Gazeta Warszawska" 5 III 1934, nr 68, s. 3; R. Rybarski, *O całość zagadnienia*, „Kurier Poznański" 4 II 1936, nr 55, s. 1.

[22] J. Giertych, *O wyjście z kryzysu*…, s. 239.

[23] *O co walczy Obóz Narodowy*, „Myśl Narodowa" 14 II 1937, nr 7, s. 108.

[24] J. Giertych, *Państwo narodowe czy dwunarodowe?*, „Myśl Narodowa" 9 IX 1934, nr 39, s. 559; B. Wasiutyński, *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX*, Warszawa 1930, s. 224.

[25] J.K., *Socjalizm, komunizm, anarchizm*, „Myśl Narodowa" 7 VI 1936, nr 24, s. 372.

[26] J. Giertych, *O wyjście z kryzysu*…, s. 241.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 30/10/2026 13:15:27

określenia przynależności jednostki do narodu polskiego. W ocenie SN nawet przyjęcie chrztu katolickiego nie mogło zmienić tego stanu rzeczy. Jak tłumaczył jeden z publicystów: „Dzieci spolszczonego choćby prawdziwie Żyda, pozostaną w swej naturze Żydami i tylko od ich personalnych walorów zależeć będzie czy potrafią same stać tak niezmiernie rzadkimi wyjątkami, jak ich ojciec”[27]. Idąc tym tropem, za szczególnie groźne zjawisko społeczne uznawano liczne przypadki „powierzchownej asymilacji” Żydów oraz ukształtowanie się tzw. typu „Judeo-Polaka”, czyli Żyda podającego się za Polaka. Ów typ Judeo-Polaka reprezentowały te jednostki, które manifestowały polskość jedynie na zewnątrz, w istocie rzeczy jednak – wewnętrznie – pozostawały nadal Żydami, gdyż w opinii ideologów endeckich jednostka nie mogła się nigdy w żaden sposób pozbawić specyficznej żydowskiej duchowości. Jak dowodził Jan Rembieliński, nawet posługiwanie się językiem polskim nie upoważniało Żydów do poczuwania się pełnoprawnymi członkami narodu polskiego. Podważając wręcz znaczenie znajomości języka, tłumaczył, że: „Język, mimo swego wielkiego znaczenia, nie jest jednak ani koniecznym ani dostatecznym warunkiem dla stworzenia społeczności narodowej i pomimo wspólności języka, zachowanie pełnej odrębności duchowej grup poszczególnych jest najzupełniej możliwe. Że tak jest, dowodem w naszym własnym państwie Żydzi, często posługujący się wyłącznie językiem polskim, posiadającym nawet w tym języku własną literaturę, a pomimo to jakże biegunowo przeciwstawni nam duchem, tradycją, ideałami moralnymi, instynktami! Żyd, mieszkający pośród nas, najpoprawniej władający naszą mową, bardziej obcy jest nam swoją psychiką nawet od dalekich Japończyków, z którymi łączy nas podobne, przez wieki kultury rycerskiej wytworzone, poczucie honoru, dla żyda niezrozumiałe zgoła i egzotyczne”[28].

W obawie przed uniwersalizacją tożsamości narodu polskiego kategorycznie odrzucano myśl o asymilacji ludności żydowskiej. Uważano, że obecność tej ludności sprzyjała przenoszeniu na grunt polski rozkładowych wartości, przesyconych obcą, „żydowską” duchowością sprzeczną z wartościami narodowymi i katolickimi. Stanisław Rymar dowodził, iż „Żyd instynktownie wprost dąży do zniszczenia w swym otoczeniu europejskim czci dla tradycji, przywiązania do religii, uznania jakiejkolwiek hierarchii”[29]. Sądzono, że nawet ochrzczeni i zasymilowani Żydzi nie przestawali być czynnikiem obcym. Stawiano ich na równi z wrogami narodu polskiego, zarzucając im „okupację” życia gospodarczego i nasycenie kultury polskiej treściami destrukcyjnymi i obcymi duchowi narodowemu. W obawie przed ekspansją duchowości żydowskiej nawoływano do tworzenia silnej polskiej warstwy mieszczańskiej oraz systemu handlu uniezależniającego największą grupę społeczną – czyli chłopów – od pośrednictwa kupców żydowskich[30].

[27] P. Ponisz, *Narodowość polska i żydowska*, „Myśl Narodowa” 19 IX 1937, nr 38, s. 591.

[28] J. Rembieliński, *Poszerzenie ojczyzny*, „Myśl Narodowa” 9 II 1930, nr 6, s. 83.

[29] S. Rymar, *Nowi ludzie*, „Zorza. Wieniec i Pszczółka” 6 V 1934, nr 18, s. 156.

[30] Żydzi byli tą mniejszością narodową, z którą chłopi mieli najczęstszy kontakt. Zob. szerzej: M. Szpytma, *Wizerunek Żyda galicyjskiego w pamiętnikach chłopów*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 2002, nr 32, s. 65–75.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 30/10/2026 13:15:27

Obok „Judeo-Polaka" pojęciem również negatywnym w publicystyce SN był „żydofil". Tak określano Polaków, którzy otwarcie wyrażali negatywny stosunek wobec polityki antyżydowskiej obozu narodowodemokratycznego. Potępiając „żydofilstwo", odżegnywano się od antysemityzmu, który interpretowano jako skrajną wrogość wobec Żydów, wykraczającą poza ramy przewidzianej koniecznością obrony interesów narodu polskiego. Własną postawę wobec Żydów określano jako konieczną ochronę narodowych dóbr i wartości, niewynikającą z nienawiści, lecz z troski o naród polski[31]. Twórcy myśli politycznej SN bardzo rzadko posługiwali się pojęciem „antysemityzm". Uznano je za niezupełnie trafne i nieoddające istoty zagadnienia. Jeden z publicystów „Myśli Narodowej" zaproponował, aby ów termin zastąpić słowem „odżydzenie", gdyż w jego przekonaniu było to pojęcie „bardziej ścisłe i dokładne, charakteryzujące istotę rzeczy"[32]. Stronnictwo Narodowe, odrzucając koncepcje rasistowskie, czerpało z twórczości intelektualnej filozofów chrześcijaństwa. Podstawę teoretyczną stanowiły poglądy doktorów Kościoła katolickiego, a więc świętych Augustyna i Tomasza z Akwinu. Motywacji ideowych dostarczały orzeczenia średniowiecznych synodów[33]. Jak dobitnie tłumaczył to Witold Nowosad: „Nie chcemy mieć nic wspólnego z hitlerowskim rasizmem ani nienawiścią rasową, jak z wszelką w ogóle nienawiścią. Szaleństwo nowopogaństwa niemieckiego przejmuje nas wstrętem. Ale walka z Żydami trwa pomimo tego i trwać będzie nadal, aż do zupełnego naszego zwycięstwa"[34].

Dla ideologów SN niezwykle istotny był międzynarodowy kontekst sprawy żydowskiej. W przekonaniu polityków tej partii „żywioł żydowski" był sprzymierzeńcem ideologii i praktyki socjalizmu i komunizmu[35]. Oskarżano publicznie Żydów o inspirowanie i wspomaganie wszelkich środowisk w propagowaniu idei bolszewizmu[36]. Żydów poczytywano także za nosicieli idei liberalnych, kosmopolitycznych, wolnomyślicielskich. Jeden z publicystów „Myśli Narodowej" – Zbigniew Zawadzki, podkreślając związek marksizmu z działalnością Żydów, arbitralnie twierdził: „Jak liczne są nici, łączące komunizm z żydostwem, nie ma potrzeby dowodzić. Teoria Karola Marksa, potomka rodu rabinów, wywodzącego się z Polski, była realizowana niemal wyłącznie przez Żydów"[37]. Powyższa konstatacja łączyła się z przeświadczeniem, iż: „Ukryta

[31] B. Halczak, *Publicystyka narodowo-demokratyczna wobec problemów narodowościowych i etnicznych II Rzeczypospolitej*, Zielona Góra 2000, s. 95, 96.

[32] B., *Głosy*, „Myśl Narodowa" 17 VI 1934, nr 25, s. 378.

[33] B. Grott, *Grzegorz Krzywiec jako interpretator ideologii polskich narodowców*, s. 2 (maszynopis, w zbiorach własnych autorki).

[34] W. Nowosad, *W walce o Katolickie Państwo Polskiego Narodu*, Lwów 1938, s. 41, 42.

[35] Biblioteka Naukowa Polska Akademia Umiejętności – Polska Akademia Nauk, Kraków, Teki Zielińskiego, sygn. 7827, mf. 1455, „PPS wrogiem ludu pracującego", Ulotka wyborcza SN, k. 505; K. Wierczak, *Grabarze Polski*, Cieszyn 1937, s. 7.

[36] W. Wojdyło, *Narodowa Demokracja wobec idei bolszewizmu 1918–1939*, [w:] *Rosja w polskiej myśli politycznej XX–XXI wiek*, red. A. Lewandowski, W. Wojdyło, G. Radomski, Toruń 2013, s. 21.

[37] Z. Zawadzki, *Rozłam w komunizmie i jego konsekwencje dla Żydostwa*, „Myśl Narodowa" 28 VII 1935, nr 31, s. 463.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 30/10/2026 13:15:27

ręka żydostwa kierowała prawie wszystkimi rewolucjami”[38]. Żydów oskarżano bowiem o wywołanie wspólnie z masonami rewolucji francuskiej, a następnie o inspirującą rolę w rozpętaniu rewolucji październikowej. Chętnie posługiwano się „zbitką” pojęciową „żydokomuna”, przekonując, iż to właśnie Żydzi są odpowiedzialni za rozpowszechnianie kwestionowanych przez SN idei komunistycznych[39]. Na łamach prasy wyrażano przeświadczenie o stale rosnącym znaczeniu problematyki żydowskiej w polityce międzynarodowej. Opinia o Żydach jako „międzynarodzie” łączyła się z lansowaną przez Narodową Demokrację tezą o kosmopolityzmie Żydów. W opinii publicystów SN, Żydzi ponosili także odpowiedzialność za działalność agenturalną na rzecz Związku Radzieckiego[40]. Jak wynika z badań współczesnych historyków, udział jednostek pochodzenia żydowskiego w ruchu komunistycznym był istotnie duży[41].

Ważną rolę odgrywał rozpowszechniany w SN tzw. mit „mocarstwa anonimowego”. Trudno precyzyjniej wskazać zakres przedmiotowy tego mitu. Niemniej jednak sprzyjał on zdecydowanie rozpowszechnianiu poglądów na temat odpowiedzialności Żydów za większość negatywnych zjawisk zachodzących zarówno wewnątrz polskiego państwa narodowego, jak i w cywilizacji zachodniej. Szeroko rozpisywano się na temat znacznych wpływów Żydów w państwach ościennych. Wątek spisku żydowskiego organizowanego za pośrednictwem organizacji masońskich pojawiał się wielokrotnie w publicystyce narodowodemokratycznej[42]. Narodowi Demokraci byli przekonani zwłaszcza o silnych wpływach żydowskich w Republice Weimarskiej. Zdaniem Romana Dmowskiego, Żydzi zdominowali zarówno życie polityczne, gospodarcze, jak i intelektualne. Po 1933 roku Narodowa Demokracja nie wykluczała tajnego porozumienia pomiędzy Adolfem Hitlerem a Żydami. Poważnych wpływów żydowskich dopatrywano się także we Francji, Włoszech, Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych

[38] BN PAU – PAN, Kraków, Teki Zielińskiego, sygn. 7820, mf. 1448, Rola Żydów w świecie, k. 105.

[39] Opinie na temat współpracy Żydów z ruchem komunistycznym można odnaleźć w licznych wydawnictwach o charakterze wspomnieniowym. Jako przykład można przytoczyć opinię związanej z ND Zofii z Grabskich Kirkor-Kiedroniowej, która pisała, iż w 1920 roku: „Ostry antysemityzm w Warszawie płynął z przekonania, że Żydzi sprzyjają bolszewikom i radośnie wyczekują ich wejścia do Warszawy […] A przejeżdżając tramwajem przez żydowską dzielnicę, ze zgrozą i gniewem patrzałam na tłumy Żydów, rozprawiających w podnieceniu, nie maskujących bynajmniej radości. Cieszą, się że wejdą bolszewicy – to widoczne”. Zob. szerzej: Z. Kirkor-Kiedroniowa, *Wspomnienia, część III lata 1920–1932*, wstęp H. Wereszycki, oprac. red. A. Szklarska-Lohmanowa, Kraków 1989, s. 10, 14.

[40] S. Pieńkowski, *Zagadnienie tłumu*, „Myśl Narodowa” 20 VII 1930, nr 29, s. 447–449; O. Szpakowski, *Polska przeciw marksizmowi*, Warszawa 1936, s. 4–10.

[41] W latach 1935–1938 w szeregach Komunistycznej Partii Polski działało od 21 do 26% członków społeczności żydowskiej. Zob.: J. Kowalski, *Komunistyczna Partia Polski. Studium Historyczne*, Warszawa 1975, s. 89; H. Cimek, L. Kieszczyński, *Komunistyczna Partia Polski 1918–1938*, Warszawa 1984, s. 150; K. Trembicka, *Między utopią a rzeczywistością. Myśl polityczna Komunistycznej Partii Polski (1918–1939)*, Lublin 2007, s. 49–78.

[42] O. Szpakowski, *Polska przeciw marksizmowi*…, s. 5, 6.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 30/10/2026 13:15:27

Ameryki Północnej[43]. Jednocześnie stosunek nazistów w Niemczech wobec ludności żydowskiej po roku 1933 wzbudzał entuzjazm niektórych publicystów SN[44]. Fascynacja antyżydowską polityką hitleryzmu wystąpiła głównie w środowiskach ekstremistycznej młodzieży w latach 1933–1935[45]. Postawy tej nie można jednak interpretować jako przyzwolenia na ludobójstwo. W latach 1933–1939 reżym hitlerowski nie posunął się jeszcze do ostatecznego rozwiązania.

Trafna wydaje się myśl wyrażona przez Krzysztofa Kawalca, który stwierdził, że w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku wymowa postulatów antyżydowskich nosiła odmienny charakter niż w dobie obecnej po tragicznych doświadczeniach II wojny światowej (której wielu narodowców nie dożyło). Opinię powyższą potwierdzał wybitny badacz i znawca ND – Roman Wapiński, który pisał „w moim przekonaniu, to co hitlerowcy realizowali w czasie II wojny, wykraczało nawet poza granice jego wyobraźni (chodzi tu o R. Dmowskiego – przyp. A.D.). Ukształtowany w innej epoce Roman Dmowski nie był nawet w stanie przewidzieć takiego ludobójstwa"[46]. Natomiast w latach II wojny światowej SN odcięło się zdecydowanie od wszelkiego współudziału w zbrodni Holokaustu. Sami narodowcy stali się ofiarami hitlerowskiego ludobójstwa. Przypomnieć trzeba, że męczeńską śmierć w hitlerowskich obozach zagłady poniosło wielu ideologów i działaczy SN (w KL Auschwitz m.in. Roman Rybarski, Witold Staniszkis, Jan Mosdorf).

W publicystyce SN bez trudu można odnaleźć przekonanie, że Żydzi zagrażali koncepcji budowy państwa narodowego i to zarówno w wymiarze materialnym, jak i duchowym[47]. Problem żydowski stanowił swoisty „przeciwbiegun" wobec głoszonej przez SN idei narodowej jedności. Głoszona przez twórców SN idea homogenicznego państwa narodowego wykluczała obecność w nim ludności żydowskiej. Dowodzono, że współżycie Polaków i Żydów jest niewykonalne ze względu na zasadnicze różnice w psychice obu narodów. Uważano, że Żydzi ze względu na swą zupełną odrębność kulturową, odmienną tradycję, ogromne poczucie solidarności wewnętrznej i swego interesu narodowego nie mogą być równouprawnionymi obywatelami państwa polskiego[48]. Ponadto wielokrotnie powtarzano opinie, iż naród polski zdecydowanie przewyższał Żydów pod względem moralnym i duchowym.

---

43 R. Dmowski, *Przewrót*, Warszawa 1934, s. 262, 263; A. Jakubowicz, *Z tajników polityki żydowskiej*, „Myśl Narodowa" 3 II 1935, nr 5, s. 67–69.

44 *Odżydzanie Niemiec*, „Myśl Narodowa" 6 IX 1936, nr 37, s. 587.

45 M. Sobczak, *Stosunek Narodowej Demokracji do kwestii żydowskiej*…, s. 424.

46 K. Kawalec, *Wstęp*, [w:] *Roman Dmowski o ustroju politycznym państwa*, wstęp, wybór, oprac., idem, Warszawa 1996, s. 29.

47 Z. Zawadzki pisał: „Nie można oprzeć się wrażeniu, że nie Żydzi są u nas, ale już my Polacy, jesteśmy u nich", zob.: Z. Zawadzki, *Rozłam w komunizmie i jego konsekwencje dla Żydostwa*, „Myśl Narodowa" 28 VII 1935, nr 31, s. 497.

48 S. Kozicki, *O państwie narodowym*, „Myśl Narodowa" 9 I 1938, nr 2, s. 17, 18; por. J. Halicki, *Dmowszyzna*, Toruń 1936, s. 43–44.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 30/10/2026 13:15:27

W ocenie publicystów SN Żydzi byli przeciwni odzyskaniu przez Polskę niepodległości i stworzeniu polskiego państwa w obecnych granicach[49]. Maria Stecka, publicystka „Myśli Narodowej", nie miała wątpliwości, iż: „Każde osłabienie żywiołu polskiego prowadzi do przesunięcia w układzie sił w państwie na korzyść najżywotniejszego i najenergiczniejszego z pozostałych czynników narodowościowych tj. Żydów. Państwo polskie, w którym nastąpiłby rozdział narodowości od państwowości, to w praktyce Judeo-Polska, o której słyszeliśmy już z ust Żydów niejednokrotnie"[50]. Żydów posądzano o deprawację moralną polskiego narodu. Już sam kontakt z Żydami był wielce szkodliwy dla Polaków, niszczył bowiem polską wrażliwość, dumę narodową, idealizm. Z racji tego że Żydzi – w opinii SN – charakteryzowali się znaczną skłonnością do barbarzyństwa, bandytyzmu, nieróbstwa i pasożytnictwa, obarczano ich odpowiedzialnością za rozkład moralny, bezideowość, pustkę intelektualną, postępującą demoralizację polskiego społeczeństwa[51].

Z niepokojem obserwowano stale rosnący poziom aspiracji narodowych Żydów. Jak tłumaczył Jędrzej Giertych, Żydzi w Polsce stanowili „odrębną narodowość", z własnymi narodowymi aspiracjami i pragnieniami. „Mieli własny, narodowy język, z własną literaturą, prasą codzienną, szkolnictwem niższym, średnim i zaczątkami wyższego, teatrem. Byli zorganizowani we własne stronnictwa polityczne, posiadające liczne przedstawicielstwa w polskich ciałach parlamentarnych. Umieli o swoje interesy walczyć nie tylko propagandą prasową, interpelacjami w Sejmie, ale też i akcją bezpośrednią w postaci strajków, rozruchów, terroru"[52]. Obok powyższych opinii pojawiały się i takie, które akcentowały anarodowy charakter społeczności żydowskiej. Odmawiano Żydom miana narodu, nazywając ich „występną organizacją międzynarodową" i eksponując ich skłonności kosmopolityczne[53].

Jeden z młodych – Witold Nowosad, nawoływał młodzież akademicką do walki ze stworzonym przez Żydów „Państwem Szatana" oraz deklarował, że: „Jako Polacy walczymy z narodem żydowskim, a jako katolicy z talmudyczną religią żydowską. Stąd całe odrodzenie katolicko-narodowe godzi w Żydów i zmusi ich prędzej czy później do opuszczenia granic Polski"[54]. Mimo to trzeba podkreślić, że w myśli politycznej SN dosyć sporadycznie pojawiały się poglądy o charakterze antyjudaistycznym. Można również zauważyć, że SN, zabierając głos w sprawie kwestii żydowskiej, nie czerpało z mitów funkcjonujących w świadomości ludowej, tj.: „mit Żydów jako zabójcy Chrystusa", „posądzenia o mord rytualny", „używanie krwi ludzkiej do wyrobu macy", „zatruwanie studni" itp.[55]

[49] *Żydzi w Polsce*, „Zorza" 11 XII 1932, nr 51, s. 760.
[50] M. Stecka, *Państwowość a narodowość*, „Myśl Narodowa" 19 III 1933, nr 14, s. 181.
[51] *Tragedia Polski*, „Wielka Polska" 12 VIII 1934, nr 25, s. 1.
[52] J. Giertych, *Nacjonalizm chrześcijański*, Stuttgart 1948, s. 66.
[53] S. Pieńkowski, *Ergo decipiatur*, „Myśl Narodowa" 30 VII 1933, nr 33, s. 480.
[54] W. Nowosad, *W walce o Katolickie Państwo Polskiego Narodu…*, s. 42.
[55] Zob. szerzej: A. Cała, *Wizerunek Żyda w polskiej kulturze ludowej*, Warszawa 1987, s. 93–123; zob. również J.T. Gross, *Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści,* Kraków 2008.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 30/10/2026 13:15:27

Uważano, że religia prowadzi do podtrzymywania poczucia odrębności kulturowej, a tym samym uniemożliwia asymilację. Akcentowano zarazem specyficzną odmienność żydowską, która w ocenie SN nie sprowadzała się tylko do odrębności religijnych. Wyrażano wprawdzie przeświadczenie, że zasadniczym ogniwem integrującym społeczność żydowską jest religia, lecz równocześnie dostrzegano inne, „pozawyznaniowe" cechy „umysłowości żydowskiej", które przesądzały o jej mentalności. Na przełomie XIX i XX wieku twierdzenia działaczy endeckich o tym, że zwalczają oni Żydów za ich cechy duchowe, pojawiały się sporadycznie, natomiast od początku lat trzydziestych XX wieku argumenty akcentujące specyficzną duchowość tej grupy uległy znacznemu upowszechnieniu. Wyraźnie odrzucano rasizm antropologiczny, opowiadając się za rasizmem duchowym[56]. Idąc tym tropem, na łamach prasy dokonywano charakterystyki ludności żydowskiej, podając szczegółowe opisy specyficznej „umysłowości żydowskiej". Przede wszystkim podkreślano, iż jest to społeczność o silnie wykształconym poczuciu solidarności wewnętrznej i swego interesu narodowego[57]. Uważano, że Żydzi stanowią „żywioł", który jest całkowicie obcy, a nawet wrogi polskiemu społeczeństwu[58]. Prasa endecka nieustannie przedstawiała swoim czytelnikom liczne przykłady wrogiej narodowi polskiemu postawy Żydów[59].

Negatywny obraz społeczności żydowskiej, przedstawiany na łamach publicystyki politycznej obejmował nie tylko czasy współczesne, lecz także przeszłość. Obciążano Żydów odpowiedzialnością za upadek Rzeczypospolitej w XVIII wieku, zaś rozbiory traktowano jako skutek wielkiego spisku masońsko-żydowsko-niemieckiego[60]. Nieustannie akcentowano wrogie stanowisko względem wszelkich dążeń polskich. Publicystyka endecka dowodziła, iż licznych dowodów na wrogość Żydów dostarczały najtragiczniejsze wydarzenia z dziejów polskiego narodu. Jako przykład publicyści SN przypominali okres braku państwowości polskiej, kiedy to – w ich przekonaniu – Żydzi prowadzili systematyczną współpracę z zaborcami. Karol Wierczak w broszurze pod wymownie brzmiącym tytułem *Grabarze Polski*, mającym odzwierciedlać prawdziwe intencje Żydów, uzmysławiał czytelnikom, iż „w czasach niewoli Żydzi wyraźnie stali po stronie zaborców. […] W byłym zaborze pruskim Żydzi byli gorliwymi Niemcami i przyczyniali się do popierania wysiłków germanizacyjnych"[61].

Mając na uwadze dobro i rozwój narodu polskiego, w licznych enuncjacjach programowych powtarzały się pomysły usunięcia Żydów z terytorium państwa polskiego[62]. Jak bowiem tłumaczył Roman Dmowski, „zanikanie żywiołów dla kraju nieuży-

[56] J. Giertych, *Rasizm ograniczony*, „Gazeta Warszawska" 16 XII 1934, nr 377.
[57] S. Kozicki, *O państwie narodowym*, „Myśl Narodowa" 9 I 1938, nr 2, s. 18.
[58] *Żyd o narodowcach*, „Słowo Pomorskie" 3 I 1933, nr 2, s. 2; S. Pieńkowski, *Patriotyzm w cudzysłowie*, „Myśl Narodowa" 9 VII 1933, nr 30, s. 429, 430.
[59] *Niesłychane prowokacje rozwydrzonego żydostwa*, „Kurier Poznański" 22 I 1939, nr 36, s. 7.
[60] B. Halczak, *Publicystyka narodowo-demokratyczna wobec problemów narodowościowych*…, s. 62, 63.
[61] K. Wierczak, *Grabarze Polski*, Cieszyn 1937, s. 6.
[62] S. Kozicki, *O państwie narodowym*, „Myśl Narodowa" 9 I 1938, nr 2, s. 18.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 30/10/2026 13:15:27

tecznych, odgrywających w życiu narodu rolę pasożytniczą, wzmocni naród i przybliży lepszą jego przyszłość"[63].

Pod koniec lat trzydziestych XX wieku zagadnienie emigracji ludności żydowskiej stanowiło jedno z najczęściej podejmowanych kwestii w publicystyce SN. Uważano, że wskazania nauki społecznej Kościoła katolickiego nie pozostawały w sprzeczności z postulatem usuwania Żydów z Polski. Za rozwiązanie docelowe, definitywnie rozwiązujące sprawę żydowską, uważano emigrację Żydów. Proponowano najczęściej masowe osadnictwo Żydów w Palestynie[64]. Niektórzy z publicystów za kraje dogodne dla osiedlania się tej społeczności wymieniali Madagaskar, Syrię i Cypr[65]. Rozpatrywano także Krym i Nową Funlandię. Natomiast Karol Wierczak wysunął pomysł, aby „dla komunizującego proletariatu żydowskiego w Polsce terenem emigracyjnym powinien stać się Birobidżan, żydowski okręg w Rosji Sowieckiej"[66]. Ponieważ uważano, że Żydzi dobrowolnie nie wyjadą z Polski, konieczne było podjęcie działań, które zniechęciłyby Żydów do pobytu w państwie polskim. Idąc tym tropem, zastanawiano się nad statusem Żydów w niepodległym państwie polskim. Nie dopuszczano myśli, aby kiedykolwiek Żydzi mogli się stać pełnoprawnymi obywatelami państwa polskiego. Postulowano odebranie im praw obywatelskich i pozbawienie praw politycznych. Domagano się wykluczenia ich całkowicie z instytucji publicznych i państwowych, w tym z wojska, urzędów państwowych, szkolnictwa wszelkich szczebli. Uważano, że pożyteczne może być podtrzymywanie separatystycznych skłonności tej społeczności. Dlatego też w celu odizolowania ludności żydowskiej od ogółu społeczeństwa polskiego opowiadano się za zakładaniem szkół wyznaniowych. Wszystkie te metody miały w założeniu polityków SN skłonić Żydów do poszukiwania innych niż państwo polskie miejsc osiedlenia[67].

W drugiej połowie lat trzydziestych XX wieku SN nie ograniczało się do bojkotu gospodarczego, prób wprowadzenia ustawodawstwa antyżydowskiego czy dyskryminacji na gruncie towarzyskim. Działacze SN, dążąc do realizacji własnych poglądów, podejmowali działalność bojówkarską. Prowadzono brutalną akcję propagandową. Jak wyjaśniał jeden z „młodych" działaczy, Jan Bajkowski, podłoże tych działań tkwiło w trudnej sytuacji ekonomicznej: „Chłopa z pod Grójca mało […] obchodzą deklaracje składane w sejmie, nie orientuje się wcale, kto ma tam wygrać: czy grupa totalistów, czy demitotalistów, czy antytotalistów. Dla niego konkretem jest jeden sklep żydowski w miasteczku mniej, jeden sklep polski więcej"[68].

---

[63] R. Dmowski, *Nowo powstałe zadania Obozu Narodowego. Przemówienie na zjeździe Rady Naczelnej SN w Warszawie w dniu 15 IV 1934*, [w:] idem, *Przyczynki – Przemówienia*, Poznań 1936, s. 142.

[64] BN PAU – PAN, Kraków, Teki Zielińskiego, sygn. 7820, mf. 1448, Ulotka wyborcza, 4 Lista Narodowa.

[65] K. Wierczak, *Grabarze Polski*…, s. 7; *Komunikat Rady Naczelnej SN z 15 XI 1938*, „Myśl Narodowa" 4 XII 1938, nr 52, s. 797; BN PAU – PAN, Kraków, Teki Zielińskiego, sygn. 7820, mf. 1448, Ulotka wyborcza, 4 Lista Narodowa.

[66] K. Wierczak, *Grabarze Polski*…, s. 7.

[67] S. Kozicki, *O państwie narodowym*, „Myśl Narodowa" 9 I 1938, nr 2, s. 18; *Do czego dąży Stronnictwo Narodowe?...*, s. 5; F. Błotnicki, *Chrześcijaństwo i antysemityzm*, „Myśl Narodowa" 28 II 1937, nr 9, s. 129–130.

[68] J. Ba., *Ignorancja… ignorancja…*, „Myśl Narodowa" 5 III 1939, nr 11, s. 159.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 30/10/2026 13:15:27

Postulaty izolacji mniejszości żydowskiej od społeczeństwa polskiego przybierały w drugiej połowie lat trzydziestych XX wieku coraz bardziej zdecydowany charakter. Około 1937 roku pojawiła się idea skoncentrowania Żydów w specjalnie wydzielonych dzielnicach miast (gettach)[69]. Koncepcji getta przeciwstawiał się Obóz Narodowo-Radykalny „Falanga". Jego liderzy przestrzegali, że getta były zawsze „wylęgarnią dzieci", które zasilały element żydowski na całym świecie[70].

SN formułowało różnorodne metody walki z „żywiołem" żydowskim. Preferowane metody działania miały charakter dysymilacyjny. Generalizując, główne metody walki, które proponowało SN, można sprowadzić do kilku głównych postulatów: 1) zakaz dostępu do różnych zawodów, 2) przejęcie handlu, przemysłu i rzemiosła z rąk żydowskich w posiadanie polskie, 3) zerwanie z ludnością żydowską wszelkich stosunków towarzyskich, 4) systematyczne i konsekwentne przestrzeganie zasady „swój do swego, po swoje", 5) pozbawienie Żydów praw publicznych i wyborczych, 6) wykluczenie ich całkowicie z wojska, urzędów i szkolnictwa, 7) całkowite uniemożliwienie jakiegokolwiek współudziału Żydów w polskim życiu kulturalnym, oświatowym, naukowym, sportowym, 8) odebranie Żydom wszelkiej własności ziemskiej.

Analiza świadectw myśli politycznej pozwala stwierdzić, iż postawa SN wobec Żydów w latach trzydziestych XX wieku uległa zdecydowanej radykalizacji. Mniejszość żydowska wzbudzała daleko większe zainteresowanie publicystów Stronnictwa Narodowego niż inne mniejszości zamieszkałe w granicach państwa polskiego. Stanowisko liderów SN w tej kwestii można określić jako bezkompromisowe i jednoznaczne. Dla SN obecność licznej mniejszości żydowskiej w obrębie Rzeczypospolitej Polskiej stanowiła niezwykle poważny problem, który należało bezwzględnie rozwiązać. Rozwiązaniem tym nie mogła być jednak asymilacja, którą zdecydowanie odrzucano. Opisując pozycję ludności żydowskiej w polskim państwie narodowym, liderzy SN najwyraźniej preferowali model konfliktowy, wysoce dychotomiczny, opierający się zarówno na kulturowej, jak i strukturalnej trwałej odrębności mniejszości żydowskiej.

Promowane przez SN integralne „państwo narodowe" charakteryzowało się silnym antysemityzmem, który przejawiał się w rozmaitych formach. Żydzi – w przekonaniu twórców myśli SN – stanowili bowiem istotny czynnik zagrażający narodowej jedności. W piśmiennictwie SN Żyd zyskał miano „arcywroga", tym groźniejszego, że był to po pierwsze, wróg działający wewnątrz narodu polskiego, po drugie zaś – wróg ściśle sprzymierzony z wrogami zewnętrznymi, tj. masoneria, oraz reprezentantami idei komunistycznych, liberalnych i kosmopolitycznych.

Podejmując problematykę żydowską, przekonywano, że krytyczny stosunek wobec Żydów nie jest sprzeczny z chrześcijańską zasadą miłości bliźniego, lecz wręcz przeciwnie – wypływa z nauki katolickiej, a przez to obowiązuje każdego Polaka i katolika.

[69] Działacze SN zajmowali się kolportowaniem specjalnych plakatów zawierających hasło: „Żydzi do getta", zob.: BN PAU – PAN, Kraków, Teki Józefa Zielińskiego, sygn. 7820, mf. 1448, Afisz „Żydzi do getta" podpisany przez kierownika Wydziału Propagandy SN – Jędrzeja Giertycha, k. 60.

[70] *Ghetto musi być nędzne i tłoczne*, „Falanga" 16 VI 1938, nr 23, s. 5.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 30/10/2026 13:15:27

Takie stanowisko doprowadziło liderów i członków SN do postrzegania rzeczywistości politycznej przez pryzmat kwestii żydowskiej.

W myśli politycznej SN znajdowało się przekonanie o zasadniczej odmienności ludności żydowskiej. Walka z „żywiołem żydowskim" miała polegać na umacnianiu pozycji Polaków w państwie polskim. Uważano przy tym tę walkę za potrzebną, bardzo trudną i wielotorową. Pod koniec lat trzydziestych XX stulecia w myśli politycznej SN nastąpiło utrwalenie przekonania, iż głównym powodem destrukcji narodu polskiego było jego „zażydzenie". Żydów wydzielano spośród innych mniejszości narodowych głównie z tego powodu, że nie należeli oni do polskiej grupy plemiennej, posiadali obcą psychikę i wartości duchowe. Wszystko to wykluczało ich spośród członków narodu polskiego.

W przeciwieństwie do mniejszości słowiańskich, SN nie widziało możliwości asymilacji Żydów. Wyjaśniano, że odmienność religijna i kulturowa społeczności żydowskiej, a nadto wrogi jej stosunek do struktur państwowych II Rzeczypospolitej wykluczały wszelkie pomysły asymilacji tej społeczności. Prezentowano opinię, że Polacy winni pomnażać swe siły, „wchłaniając" inne żywioły, lecz tylko te, które można było „przyswoić" bez szkody dla „organizmu narodowego" i które nie powodowały jego osłabienia. Takim żywiołem, którego Polacy nie mogli „wchłaniać", byli Żydzi.

Rozwiązanie kwestii mniejszościowej traktowano jako trudny, ważny i konstytutywny składnik własnej wizji ładu politycznego. Zdaniem liderów SN, tak znaczna liczba ludności reprezentującej obce grupy etniczne, nie zawsze lojalnych wobec Polski, była przeszkodą w realizacji planów budowy państwa narodowego. SN nie wypracowało jednolitego stanowiska wobec mniejszości narodowych zamieszkujących państwo polskie. Inaczej traktowano mniejszość słowiańską, odrębnie społeczność niemiecką, a całkiem odmiennie traktowano ludność żydowską. Żadna z mniejszości narodowych zamieszkujących ziemie polskie nie wzbudzała aprobaty prezentowanej partii. Niewątpliwie myślą przewodnią rozważań nad problemem mniejszości narodowych było stałe przekonanie o konieczności budowy państwa narodowego, którego podstawą był jednolity naród polski. W obrębie mniejszości narodowych szczególną rolę zajmowała ludność żydowska, dla której przewidywano stopniową emigrację. Mniejszości słowiańskie powinny otrzymać status równoprawnych obywateli i jako indywidualne jednostki, lecz nie przedstawiciele swoich narodów, miałyby być traktowane na równi z Polakami. Planowano stworzenie takiej działalności kulturowej i cywilizacyjnej, która miała doprowadzić do ich szybkiej polonizacji. Wobec Niemców zalecano odejście od tzw. „polityki wzajemności", tłumacząc, że polityka ta straciła już rację bytu.

W myśli politycznej SN pojawiła się wizja jednolitego narodowo państwa polskiego. Z tego względu stosunek do mniejszości zamieszkującej państwo był warunkowany oceną skutków jej oddziaływania na kształt życia narodowego. W efekcie takich działań zakładano wzmocnienie – w przekonaniu twórców myśli politycznej SN – suwerennego narodu polskiego, narodu homogenicznego. Różnorodność narodowościowa nie mieściła się w formule państwa narodowego.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 30/10/2026 13:15:27

Streszczenie: Zagadnienie „mniejszości narodowe" stanowiło jeden z głównych problemów polityczno-społecznych II Rzeczypospolitej. Odrodzona po I wojnie światowej Polska objęła swym zasięgiem obszar, który po ostatecznym ukształtowaniu granic – na początku lat dwudziestych XX wieku – zamieszkiwało przeszło 30% ludności niepolskiej. Stało się to jedną z przyczyn poważnych problemów wewnętrznych państwa polskiego, rzutowało również na jego międzynarodowe położenie. Problematyka mniejszości narodowych należy do zagadnień szczególnie skomplikowanych i dyskusyjnych. Kwestia zamieszkującej ziemie polskie społeczności obcej etnicznie wzbudzała zwłaszcza zainteresowanie ideologów Narodowej Demokracji. Stronnictwo Narodowe nie widziało możliwości asymilacji Żydów. Wyjaśniano, że odmienność religijna i kulturowa społeczności żydowskiej, a nadto wrogi jej stosunek do struktur państwowych II Rzeczypospolitej wykluczały wszelkie pomysły asymilacji tej społeczności. Prezentowano opinię, że Polacy winni pomnażać swe siły, „wchłaniając" inne żywioły, lecz tylko te, które można byłoby „przyswoić" bez szkody dla „organizmu narodowego" i które nie powodowałyby jego osłabienia. Takim żywiołem, którego Polacy nie mogli „wchłaniać", byli Żydzi.
Słowa kluczowe: myśl polityczna, Stronnictwo Narodowe, mniejszości narodowe, mniejszość żydowska, nacjonalizm

The issue of the Jewish minority in the political thought of the National Party (1928–1939)

Abstract: The issue of minorities was one of the main political and social problems of the Second Polish Republic. Recreated in the aftermath of World War I, Poland covered an area which, once the borders were fixed in the early twenties, was inhabited by 30% of people with non-Polish ancestry. It caused serious internal problems in Poland, and affected its international position. The issue of minorities is among the most complicated and debated problems. Ethnically foreign communities attracted the interest of the ideologists belonging to the National Democracy. The National Party did not see the possibility of the Jews' assimilation. They claimed that Jewish differences in religion and culture, and their hostile attitude towards the government structures of the Second Polish Republic, ruled out all ideas for the assimilation of this community. They spread the opinion that Polish people should build up their strength through "absorbing" other elements, but only those which could be "adopted" without any harm to "the national organism", and which would not make Poland weak. Such an element which could not be "absorbed" by Poles were the Jews.
Keywords: political thought, the National Party, national minorities, Jewish minority, nationalism

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 30/10/2026 13:15:27

Проблематика еврейского меньшинства в политической мысли Национальной партии (1928–1939)

Аннотация: Вопрос национальных меньшинств был одной из основных политических и социальных проблем II Речи Посполитой. Возрожденная после Первой мировой войны Польша охватила собой территории, которые после окончательного сформирования границ вначале двадцатых годов XX века населяло более 30% непольского населения. Это стало одной из серьезных внутренних проблем польского государства, а также повлияло на его международное положение. Проблематика национальных меньшинств относится к особенно сложным и спорным. Вопрос населяющих польские земли этнически чужих сообществ вызывал интерес, в частности, идеологов Национально-демократической партии. Национальная партия не видела возможности ассимиляции евреев. Объяснялось, что религиозное и культурное отличие еврейской общины, а также ее враждебное отношение к государственным структурам II Речи Посполитой исключали любые идеи ассимиляции этого сообщества. Представлялось мнение, что поляки должны приумножать свои силы, «поглощая» другие элементы, но только те, которые можно «ассимилировать», не повреждая «национального организма» и не ослабляя его. Такой стихией, которую поляки не могли «поглотить», были евреи.

Ключевые слова: политическая мысль, Национальная партия, национальные меньшинства, еврейское меньшинство, национализм

Bibliografia

Materiały archiwalne

Biblioteka Narodowa, Warszawa, Bernard Chrzanowski, Wspomnienia, maszynopis, sygn. III 6480, t. 1.

Biblioteka Naukowa Polska Akademia Umiejętności – Polska Akademia Nauk, Kraków, Teki Zielińskiego, sygn. 7827, mf. 1455, „PPS wrogiem ludu pracującego", Ulotka wyborcza SN, sygn. 7820, mf. 1448, Rola Żydów w świecie.

Artykuły na łamach prasy

B., *Głosy*, „Myśl Narodowa" 17 VI 1934, nr 25.

Błotnicki F., *Chrześcijaństwo i antysemityzm*, „Myśl Narodowa" 28 II 1937, nr 9.

Ghetto musi być nędzne i tłoczne, „Falanga" 16 VI 1938, nr 23.

Giertych J., *Państwo narodowe czy dwunarodowe?,* „Myśl Narodowa" 9 IX 1934, nr 39.

Giertych J., *Rasizm ograniczony*, „Gazeta Warszawska" 16 XII 1934, nr 377.

J. Ba., *Ignorancja… ignorancja…*, „Myśl Narodowa" 5 III 1939, nr 11, s. 159.

J. K., *Socjalizm, komunizm, anarchizm,* „Myśl Narodowa" 7 VI 1936, nr 24.

Jakubowicz A., *Z tajników polityki żydowskiej*, „Myśl Narodowa" 3 II 1935, nr 5.

Komunikat Rady Naczelnej SN z 15 XI 1938, „Myśl Narodowa" 4 XII 1938, nr 52.

Kozicki S., *O państwie narodowym*, „Myśl Narodowa" 9 I 1938, nr 2.

Niesłychane prowokacje rozwydrzonego żydostwa, „Kurier Poznański" 22 I 1939, nr 36.

O co walczy Obóz Narodowy, „Myśl Narodowa" 14 II 1937, nr 7, s. 108.

Odżydzanie Niemiec, „Myśl Narodowa" 6 IX 1936, nr 37.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 30/10/2026 13:15:27

Pieńkowski S., *Ergo decipiatur*, „Myśl Narodowa" 30 VII 1933, nr 33.
Pieńkowski S., *Patriotyzm w cudzysłowie*, „Myśl Narodowa" 9 VII 1933, nr 30.
Pieńkowski S., *Zagadnienie tłumu*, „Myśl Narodowa" 20 VII 1930, nr 29.
Ponisz P., *Narodowość polska i żydowska*, „Myśl Narodowa" 19 IX 1937, nr 38.
Rada Naczelna SN, „Kurier Poznański" 27 IV 1937, nr 189.
Rembieliński J., *Poszerzenie ojczyzny*, „Myśl Narodowa" 9 II 1930, nr 6.
Rybarski R., *O całość zagadnienia*, „Kurier Poznański" 4 II 1936, nr 55.
Rymar S., *Nowi ludzie*, „Zorza. Wieniec i Pszczółka" 6 V 1934, nr 18.
Rząd i kwestia żydowska. Z przemówienia senatora Stanisława Kozickiego, „Gazeta Warszawska" 5 III 1934, nr 68.
Stecka M., *Państwowość a narodowość*, „Myśl Narodowa" 19 III 1933, nr 14.
Tragedia Polski, „Wielka Polska" 12 VIII 1934, nr 25.
Wasiutyński W., *W obronie przywileju*, „Myśl Narodowa" 19 III 1933, nr 14.
Z.W., *Po zgonie Romana Dmowskiego*, „Awangarda Państwa Narodowego" 1939, nr 1–2.
Zawadzki Z., *Rozłam w komunizmie i jego konsekwencje dla Żydostwa*, „Myśl Narodowa" 28 VII 1935, nr 31.
Żyd o narodowcach, „Słowo Pomorskie" 3 I 1933, nr 2.
Żydzi w Polsce, „Zorza" 11 XII 1932, nr 51.

Prace polityczne i publicystyczne

Dmowski R., *Przewrót*, Warszawa 1934.
Do czego dąży Stronnictwo Narodowe?, Kraków [b.d.w.].
Giertych J., *Nacjonalizm chrześcijański,* Stuttgart 1948.
Giertych J., *O wyjście z kryzysu*, przedm. K. Kowalski, Warszawa 1938.
Halicki J., *Dmowszyzna*, Toruń 1936.
Nowosad W., *W walce o katolickie państwo polskiego narodu (przemówienia i artykuły)*, Lwów 1938.
Nowosad W., *W walce o Katolickie Państwo Polskiego Narodu*, Lwów 1938.
O co walczą narodowcy, Warszawa 1934.
Szpakowski O., *Polska przeciw marksizmowi*, Warszawa 1936.
Wasiutyński B., *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX*, Warszawa 1930.
Wielkopolski S., *Co to są narodowcy?*, Cieszyn 1931.
Wierczak K., *Grabarze Polski*, Cieszyn 1937.

Artykuły naukowe

Szpytma M., *Wizerunek Żyda galicyjskiego w pamiętnikach chłopów*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego" 2002, nr 32.

Wspomnienia

Kirkor-Kiedroniowa Z., *Wspomnienia, część III lata 1920–1932*, wstępem poprzedził H. Wereszycki, oprac. red. A. Szklarska-Lohmanowa, Kraków 1989.

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 30/10/2026 13:15:27

Monografie i opracowania

Ajnenkiel A., *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1918–1926*, Warszawa 1978.

Bergmann O., *Narodowa Demokracja wobec problematyki żydowskiej*, Poznań 1998.

Cała A., *Wizerunek Żyda w polskiej kulturze ludowej*, Warszawa 1987.

Chałupczak H., Browarek T., *Mniejszości narodowe w Polsce 1918–1995*, Lublin 1998.

Cimek H., Kieszczyński L., *Komunistyczna Partia Polski 1918–1938*, Warszawa 1984.

Gross J.T., *Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści*, Kraków 2008.

Halczak B., *Publicystyka narodowo-demokratyczna wobec problemów narodowościowych i etnicznych II Rzeczypospolitej*, Zielona Góra 2000.

Kawalec K., *Roman Dmowski*, Warszawa 1996.

Kawalec K., *Wstęp*, [w:] *Roman Dmowski o ustroju politycznym państwa*, wstęp, wybór, oprac. K. Kawalec, Warszawa 1996.

Kizwalter T., *O nowoczesności narodu: przypadek polski*, Warszawa 1999.

Kowalski J., *Komunistyczna Partia Polski. Studium Historyczne*, Warszawa 1975.

Mich W., *Obcy w polskim domu. Nacjonalistyczna koncepcja rozwiązania problemu mniejszości narodowych 1918–1939*, Lublin 1994.

Między rzeczywistością polityczną a światem iluzji. Rozwiązania problemu mniejszości narodowych w polskiej myśli politycznej XX wieku, red. J. Jachymek, W. Paruch, Lublin 2001.

Mniejszości narodowe i wyznaniowe w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej, red. Z. Karpus, W. Rezmer, Toruń 2001.

Mniejszości narodowe w Polsce, red. Z. Kurcz, Wrocław 1997.

Mniejszości narodowe w polskiej myśli politycznej XX wieku, red. J. Jachymek, Lublin 1992.

Paruch W., *Od konsolidacji państwowej do konsolidacji narodowej. Mniejszości narodowe w myśli politycznej obozu piłsudczykowskiego (1926–1939)*, Lublin 1997.

Polska – Polacy – Mniejszości narodowe. Polska myśl polityczna XIX i XX wieku, t. 8, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992.

Radomski G., *Antymodernizacyjne koncepcje prawicy narodowej w XX wieku*, [w:] *Koncepcje modernizacji we współczesnej myśli politycznej*, red. A. Wojtas, R. Bäcker, M. Lisiecki, Toruń 2008.

Radomski G., *Narodowa Demokracja wobec problematyki mniejszości narodowych w Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1918–1926*, Toruń 2000.

Sobczak M., *Stosunek Narodowej Demokracji do kwestii żydowskiej w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1998.

Tomaszewski J., *Ojczyzna nie tylko Polaków: mniejszości narodowe w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1985.

Trembicka K., *Między utopią a rzeczywistością. Myśl polityczna Komunistycznej Partii Polski (1918–1939)*, Lublin 2007.

Wojdyło W., *Narodowa Demokracja wobec idei bolszewizmu 1918–1939*, [w:] *Rosja w polskiej myśli politycznej XX–XXI wiek*, red. A. Lewandowski, W. Wojdyło, G. Radomski, Toruń 2013.

Zieliński K., *Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach Królestwa Polskiego w czasie pierwszej wojny światowej*, Lublin 2005.